



niedziela

głos z Torunia

NR 6 (947) • J • ROK LV I • 10 II 2013 • TORUŃ

W NUMERZE:

Dzień Chorego w diecezji toruńskiej – Caritas w służbie chorym

Wierzę w Jezusa Chrystusa umęczonego – echo ze Wzgórza bł. Matki Marii, pasterki

TEMAT TYGODNIA

Jeżeli powrócisz...

W tym tygodniu rozpoczynamy Wielki Post; w Środę Popielcową usłyszymy słowa, których zazwyczaj nie chcemy pamiętać: „Pamiętaj, że jesteś prochem i w proch się obrócisz”. Druga formuła wypowiedziana przez kapłana w czasie posypania głów popiołem: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” wydaje się bardziej „przyjazna”. Gdy zastanowimy się głębiej, uświadomimy sobie, że nawrócenie bywa bolesne. Pokazuje bowiem, że jesteśmy grzeszni, ułomni i słabi, a do tego przemija postać tego świata, a więc również nasze istnienie. Wiemy przecież, jak trudno jest zmienić coś w życiu, np. stare, utarte schematy myślenia czy działania; jak trudno jest nie myśleć o sobie, ale o Stwórcy; jak trudno jest radykalnie uwierzyć Bogu, a nie tylko uznać Jego istnienie, bo w to wierzy nawet szatan, może nawet bardziej niż my.

W okresie Wielkiego Postu nawrócenie otwiera serca na inną rzeczywistość, na wieczność, na miłość, na Boga. W tej optyce wszystko, co ma miejsce w życiu, nie jest przypadkiem, ale łaską. To znaczy także, że człowiek bez Boga jest niczym, nic nie osiągnie, niczego nie dokona, jeżeli nie działa w nim Bóg. O tym, że działanie ludzkie zawsze ma charakter wtórny, przypomina prorok Jeremiasz: Jeżeli powrócisz, Ja sprawię, że powrócisz (por. Jr 15, 19). Dlatego tak ważne jest uznanie, że Pan wie lepiej, co jest dla nas dobre, i usłyszenie Jego słów: „Ja jestem z tobą, by cię wspomagać i uwolnić” (Jr 15, 20). O tym wiedział, więcej kroczył ścieżką, którą dla niego zaplanował Bóg, bł. ks. Stefan Frelichowski. W tym roku obchodzimy 100. rocznicę urodzin bł. ks. Stefana. Jest to okazja, by zobaczyć jego radosną drogę do Pana w tak trudnym czasie.

Beata Pieczykura



Grzech ciężki jest zaprzeczeniem całego sensu mego istnienia.

Mój sens życia to dążyć do Boga i stawać się coraz bardziej szlachetny, dobry, budować Chrystusa w sobie. A grzech ciężki to zupełne odtrącenie tego celu. Zaprzeczenie sensu mego życia. Sens może być tylko jeden. A jeżeli ja zaprzeczę, to co mi zostanie? A prócz tego ja mam duszę prowadzić do Boga. I to, do czego sam dążę, w nich zapalać i życie Boże w nich rozlewać

„Pamiętnik”

Bł. ks. Stefan
W. Frelichowski

100-LECIE URODZIN BŁ. KS. STEFANA

KS. KAROL SCHMIDT

W Chełmży 22 stycznia 1913 r. przyszedł na świat Stefan Wincenty Frelichowski. W tym roku obchodzimy 100. rocznicę jego urodzin. Z tej okazji 20 stycznia w bazylice konkatedralnej pw. Trójcy Świętej

w Chełmży odprawiono uroczystą Mszę św. ku czci błogosławionego z prośbą o jego rychłą kanonizację. Eucharystii przewodniczył bp Andrzej Suski, koncelebransami byli zaproszeni kapłani, duszpasterze dekanatu chełmińskiego

oraz proboszcz miejsca ks. kan. Krzysztof Badowski. Wzięła w niej udział wspólnota Wyższego Seminarium Duchownego w Toruniu wraz z moderatorami. Przybyli

dokończenie na str. VI

Oratoryjne ferie 2013

Czynny wypoczynek, atrakcyjne wycieczki, a nade wszystko wiele zabaw czekało na podopiecznych toruńskiego Oratorium w czasie ferii zimowych. Młodzi z Oratorium im. bł. ks. Bronisława Markiewicza w dniach od 12 do 18 stycznia po raz kolejny spędzili zimowe ferie w formie półzimowiska w Toruniu. Dzięki uprzejmości i dobroci serc sponsorów oraz przyjaciół w zajęciach uczestniczyło łącznie ok. 90 dzieci i młodzieży. Byli z nimi wychowawcy placówki oraz dyrektor ks. Krzysztof Winiarski.

Każdy dzień był inny. Byliśmy w oceanarium i terrarium w „Plazie”, na lodowisku „TOR-TOR”, w aquaparku „Olender” w Małej Nieszawce, ośrodku jeździeckim „Młyńska Struga” oraz Family Parku w Bydgoszczy. Wszystkie zajęcia łączyła jedna wspólna cecha: realizacja programu wychowawczego bł. ks. Bronisława Markiewicza. Kładł on nacisk na rozwój fizyczny i umysłowy młodego człowieka. Dlatego z jednej strony łyżwy, jazda konna, pływanie, a z drugiej strony pokazy przyrodnicze w „Gabiniecie Profesora Ciekawskiego” (chemia i fizyka), poznawanie mieszkańców wód w oceanarium i terrarium. Dzieci oglądały ryby, kraby, węże. Największe wrażenie zrobiły rozgwiazdy, rybka „Nemo”, sumy i rekiny. Specjalnie dla nas był też pokaz karmienia ryb i gadów.

Zimowsko pokazało, że jest możliwe mądre spędzanie wolnego czasu przez dzieci i młodzież bez sztucznych środków dopingujących typu alkohol czy narkotyki. Były, oczywiście, gry i zabawy uczące dzieci i młodzież zdrowej i uczciwej rywalizacji, np. gra w kręgle, rzuty



ARCHIWUM ORATORIUM

do celu, pokaz jazdy na lodzie. Niektórzy próbowali nawet piruetów i innych elementów jazdy figurowej.

W ośrodku jeździeckim oprócz przejażdżki wychowankowie mogli zwiedzać stajnię murowaną, stajnię angielskie i infrastrukturę potrzebną do hodowli oraz pielęgnacji koni. W Bydgoszczy w ośrodku zabaw dla dzieci można było, podobnie jak na oratoryjnym „Michaylandzie”, pomalować twarz. Było

mnóstwo gier i zabaw, np. ściana wspinaczkowa, gokarty, przeciąganie liny, które wygrały dziewczęta.

Dziękujemy Księdzu Dyrektorowi, wychowawcom za sprawienie dzieciom tylu niespodzianek, przyjaciołom, firmom i ludziom dobrej woli za pomoc i wsparcie, dzięki którym mogliśmy tak aktywnie wypoczywać.

Dr Adam Żurowski

Dni babci i dziadka w parafialnym ognisku

Toruń

22 stycznia świętowali dziadkowie i babcie wychowanków Ogniska Wychowawczego parafii pw. Miłosierdzia Bożego i św. s. Faustyny w Toruniu, członkowie parafialnego Klubu Seniora, słuchacze Toruńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku i pensjonariusze Domu Pomocy „Samarytanin”; ok. 70 osób. Młodzież zatroszczyła się o część artystyczną, złożyła gościom życzenia i obdarowała wszystkich własnoręcznie wykonanymi laurkami. Na koniec wykonała układ taneczny oparty na muzyce lat 70. XX wieku,

którym przywołała wspomnienia i ucieszyła młodzieńczym dowcipem.

Po występach uczestnicy zgromadzili się przy stole. Seniorzy rozradowani atmosferą spotkania wspominali młodość, oceniali popisy młodych, a młodzież raczyła się ciastem, przygotowanym przez naszych gości.

Dziękujemy za razem spędzony czas, wielokrotnie okazywaną życzliwość oraz wolontariat na rzecz podopiecznych ogniska wychowawczego.

Dzieci, młodzież i pracownicy placówki



Rozmowy pokoleniowe przy stole

ARCHIWUM OGNISKA WYCHOWAWCZEGO

ZAPRASZAMY • ZAPRASZAMY • ZAPRASZAMY • ZAPRASZAMY

**21. ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO**

11 lutego obchodzony jest Światowy Dzień Chorego. W związku z tym Duszpasterstwo Służby Zdrowia Diecezji Toruńskiej zaprasza do uczestnictwa w modlitewnym spotkaniu z chorymi, niepełnosprawnymi i osobami w starszym wieku w parafiach, kaplicach szpitalnych i domach opieki. Centralne uroczystości w Toruniu odbędą się w Diecezjalnym Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Bielanych. Od godz. 10.30 będzie można skorzystać z sakramentu pokuty i pojednania, a o godz. 11 sprawowana będzie Msza św. pod przewodnictwem bp. Andrzeja Suskiego. Podczas Eucharystii zostaną udzielone sakrament chorych oraz błogosławieństwo na sposób lurdzki.

Ks. kan. Jan Ropel

Diecezjalny Duszpasterz Służby Zdrowia

„SPOTKANIE Z BIBLIĄ” – „BIBLIJNE KORZENIE LITURGII”

W Środę Popielcową (wyjątkowo nie w czwartek) **13 lutego o godz. 18.40** po Mszy św. w kaplicy przy kościele pw. Miłosierdzia Bożego i św. s. Faustyny w Toruniu przy ul. św. Faustyny 7 odbędzie kolejne „Spotkanie z Biblią” zorganizowane przez Zespół Spotkań z Biblią przy parafii Miłosierdzia Bożego i św. s. Faustyny w Toruniu. Konferencję na temat: „Biblijne korzenie liturgii” wygłosi dr Paweł Milcarek – filozof, historyk, publicysta, redaktor naczelny kwartalnika „Christianitas”, autor m.in. „Historii Mszy”, „Według Boga czy według świata?”.

Poprzednie „Spotkania z Biblią” można obejrzeć w serwisie internetowym YOUTUBE: <https://www.youtube.com/user/SPOTKANIAzBIBLIA?feature=mhee>

DIECEZJALNE DUSZPASTERSTWO MAŁŻEŃSTW NIESAKRAMENTALNYCH

Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy informuje o Diecezjalnym Duszpasterstwie Małżeństw Niesakramentalnych. Nowa inicjatywa jest odpowiedzią na słowa bł. Jana Pawła II, który w adhortacji apostolskiej „Familiaris consortio” wzywa, „gorąco pasterzy i całą wspólnotę wiernych do okazania pomocy rozwiedzionym, do podejmowania z troskliwą miłością starań o to, by nie czuli się oni odłączeni od Kościoła” (FC 84). Duszpasterstwo cieszy się także błogosławieństwem bp. Andrzeja Suskiego. Działalność Diecezjalnego Duszpasterstwa Małżeństw Niesakramentalnych zostanie zainaugurowana rekolekcjami wielkopostnymi, prowadzonymi przez wieloletniego duszpasterza małżeństw, w tym niesakramentalnych, ks. Mieczysława Łusiaka SJ, które odbędą się w dniach **24-26 lutego o godz. 19** w kaplicy szkolnej parafii pw. św. Józefa w Toruniu. Spotkania duszpasterstwa odbywać się będą w każdy drugi piątek miesiąca o godz. 19.

O. Wojciech Zagrodzki CSsR

Proboszcz parafii pw. św. Józefa w Toruniu

DNI DZIEDZICTWA KOPERNIKAŃSKIEGO

Decyzją Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego 2013 r. ogłoszono Rokiem Mikołaja Kopernika. W związku z tym 18 lutego w Toruniu zainaugurowane zostaną Dni Dziedzictwa Kopernikańskiego (trwają do 24 maja), które organizują: samorząd miasta i województwa, Uniwersytet Mikołaja Kopernika i Kuria Diecezjalna Toruńska. Program

godz. 16 – Otwarcie sesji inauguracyjnej w Dworze Artusa, podczas której m.in. recital pianisty Pawła Wakarecego, wykład doc. dr hab. Michała Kokowskiego

18.30-19 – Przemarsz ulicami Starego Miasta. Wśród uczestników znajdą się m.in.: grupy historyczne rycerzy, patrycjatu, mieszczan w strojach z epoki (w tym 6 jeźdźców na koniach), goście, uczestnicy konferencji. W orszaku nie zabraknie stylizowanych, historycznych chorągwi, pochodni oraz oprawy muzycznej. Pod Domem Kopernika nastąpi przekazanie przez kontynuatorów nauki toruńskiego astronoma (Keplera, Galileusza i Newtona) dzieła „O obrotach sfer niebieskich”. W katedrze Świętych Janów (Kaplica Kopernikańska) złożenie dzieła Kopernika przy chrzcielnicy, w symbolicznym geście łączącym datę urodzin Kopernika z datą jego śmierci, będącą jednocześnie datą pierwszego wydania „O obrotach sfer niebieskich”. W dalszej części Toruńska Orkiestra Symfoniczna i Chór Astrolabium pod batutą Krzesimira Dębskiego wykonają „Cosmopolis” – utwór specjalnie skomponowany przez dyrygenta na 775-lecie Torunia, nawiązujący do odkrycia Kopernika. Aranżacja światła – Bogumił Palewicz (Opera Wrocławska). Przewidziano też złożenie kwiatów przed pomnikiem Kopernika w oprawie zespołu muzyki dawnej z Tucholi

godz. 19 – Uroczyste Nieszpory w kościele pw. Ducha Świętego z udziałem solistów oraz Toruńskiej Orkiestry Symfonicznej

PIELGRZYMKA MATURZYSTÓW DIECEZJI TORUŃSKIEJ NA JASNĄ GÓRĘ

W sobotę 2 marca odbędzie się kolejna pielgrzymka młodzieży maturalnej diecezji toruńskiej do sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze. Hasło pielgrzymki przeżywanego w Roku Wiary nawiązuje do myśli przewodniej roku duszpasterskiego 2012/2013 przeżywanego w Polsce: „Być solą ziemi”. Pragniemy złożyć naszej Matce – Pani Jasnogórskiej wyrazy wdzięczności za dar peregrynacji Jej Cudownej Ikony. Pragniemy również w Roku Wiary odnowić nasze wyznawanie wiary w Boga u stóp Tej, która zrodziła naszego Pana i Zbawiciela.

Serdecznie zapraszam młodzież maturalną do uczestnictwa w tej pielgrzymce. Zapraszam również księży, wychowawców i nauczycieli, by towarzyszyli młodzieży w przeżyciu tego spotkania z Jezusem i Jego Matką w tym wyjątkowym miejscu, jakim jest jasnogórskie sanktuarium. Ze względu na możliwości sanktuarium i obecność licznych grup pielgrzymkowych, tegoroczny program pielgrzymki ulegnie pewnej modyfikacji. Program:

godz. 14 – Nabożeństwo różańcowe w Kaplicy Cudownego Obrazu z wyznaniem wiary

godz. 15.30 – Droga Krzyżowa na wałach

godz. 17 – Msza św. w intencji maturzystów pod przewodnictwem Księdza Biskupa w Bazylice

godz. 18.30 – Spotkanie. Świadek Radosław Pazury. Radosław Pazura (aktor, wystąpił w ponad 30 filmach i serialach, m.in. „Kuchnia Polska”, „Szwadron”, „Operacja Samum”, „Demony wojny”, „Karol. Człowiek, który został papieżem”, „Sfora”, „Na dobre i na złe”, „Ojciec Mateusz”) podzieli się świadectwem swojego nawrócenia i przyłgnięcia do Jezusa

godz. 21 – Apel Jasnogórski

Zachęcam, by młodzież skorzystała z sakramentu pojednania we własnych parafiach ze względu na dużą liczbę pielgrzymów na Jasnej Górze.

Ks. Artur Szymczyk

Diecezjalny Duszpasterz Młodzieży

WIERZĘ W JEZUSA CHRYST

Idziemy za Chrystusem Panem drogami Palestyny. Towarzyszymy Jego „głoszeniu królestwa i wzywaniu do nawrócenia” – o czym mówi o. Wawrzyniec Wawro OP w rozważaniu tajemnic różańcowych: „Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: «Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię» (Mk 1, 14-15). Wypełnił się czas obietnic dotyczących przyjścia Mesjasza. Nadszedł czas realizacji zbawienia przez przyjęcie ogłoszonej prawdy. Z daru zbawienia skorzystać mogą ci, którzy uwierzą w Ewangelię, nawrócą się i podejmą życie znaczone nauką i przykładem Zbawiciela, Jezusa Chrystusa”. Jak przypomina Katechizm Kościoła Katolickiego, wszystko, cokolwiek czynił Chrystus w czasie swej działalności publicznej, całe Jego bogactwo duchowe, którym obdarowywał ludzi, „jest przeznaczone dla każdego człowieka, ono jest dobrem każdego człowieka” (519).

Idziemy za Chrystusem Panem, przeżywamy Jego nauki i czyny, stajemy w sytuacjach, kiedy Żydzi usiłują pozbyć się tego niewygodnego Nauczyciela, który twierdzi, że „szabat został ustanowiony dla człowieka, a nie człowiek dla szabatu. Zatem Syn Człowieczy jest Panem także szabatu” (Mk 2, 28). Widzimy więc Jezusa jako ów zapowiadany „znak sprzeciwu”. Ten sprzeciw starszyzny żydowskiej zaczyna dojrzywać w spisku, w który angażuje się nawet Judasz, jeden z dwunastu apostołów. A przecież On, Syn Boży, który jako Bóg przenika serca i sumienia, wie o tym – i cierpi... i daremnie usiłuje poruszyć zatwardziałe serce wiarolomnego ucznia.

Z jakim trudem wzywa Jezus do wejścia do królestwa, posługując się przypowieściami, które – jak podkreśla Katechizm Kościoła Katolickiego – stanowią charak-

terystyczną cechę Jego nauczania (546). Przez nie wymaga radykalnego wyboru: aby zyskać królestwo, trzeba oddać wszystko; nie wystarczą słowa, potrzebne są czyny. Ale wielu było jak ziemia skalista – niezdolni, żeby przyjąć Jego słowa, a tym bardziej wydać owoce. Dla tych, którzy „są poza królestwem Chrystusa” (Mk 4, 11), wszystko pozostaje niejasne. Boski Odkupiciel nauczał, nawoływał, zachęcał, ganił, dawał z siebie wszystko – i cierpiał, widząc twardy grunt. I właśnie na tym gruncie mógł rozwinąć się spisek przeciw Nauczycielowi. Spisek, o którym On w sercu swoim wiedział i zapowiadał go.

Jezus ostatecznie przyjął wolę Ojca. Podjął się wykonania bardzo trudnego dzieła
Ks. Edward Staniek

Idziemy z Jezusem do Getsemani, gdzie w świadomości tego, co ma się dokonać, nasz Odkupiciel przeżywa ludzki lęk, drży i krwawi się poci... Liczy na bliskość tych, którym zaufał, którzy byli najbliżsi, ale trzej apostołowie udęczeni i zaleknieni przepowiedniami Mistrza zasnęli. W swoim ludzkim bólu pozostał osamotniony. Jak tłumaczy ks. Edward Staniek w naukach rekolekcyjnych, „Chrystus Pan dobrze wiedział, co Go czeka w najbliższych godzinach. Ludzka mądrość wzywała do wycofania się. Odcinek drogi przed Nim był tak trudny, a cena, jaką miał zapłacić, tak wysoka, że stanął przed swoim Ojcem i wołał do Niego: Ojcze, odda! ode Mnie ten kielich! (por. Mk 14, 36). Ojcze, odda! cierpienie, poniżenie, hańbę, klęskę! Ojcze, odda! Taka jest moja prośba: prośba Syna, którego kochasz i który Ciebie kocha. Ojcze, odda! Jezus zмага się z przyjęciem woli Ojca, wiedząc, że nie ma innej możliwości. Mądrość Ojca jest większa od Jego ludzkiej mądrości. Wykona-

nie zadania powierzonego przez Ojca to jedyne mądre rozwiązanie. Jeśli bowiem wypełni wolę Ojca, to otrzyma od Niego potrzebną moc, a po wykonaniu zadania zostanie wywyższony. W wypełnianiu woli Ojca nigdy nie będzie sam. Ojciec będzie z Nim. Dlatego po słowach: Ojcze, odda! ode Mnie ten kielich, Jezus dodaje: Ale nie jak Ja chcę, ale jak Ty (por. Mk 14, 36). To jest zmaganie z własną wolą, by ją podporządkować woli Ojca. Jezus musi to uczynić dobrowolnie. Na tym polega Jego wolność. Jezus ostatecznie przyjął wolę Ojca. Podjął się wykonania bardzo trudnego dzieła”.

Bł. Matka Maria Karłowska zachęca do rozpamiętywania cierpień Jezusowych, bo to „wskaże nam, co działo się w Jego duszy”. Matka Karłowska tłumaczy w rekolekcjach, że Chrystus Pan wszystko, cokolwiek doznawał od początku swej męki, przyjął na siebie całkowicie dobrowolnie jako konsekwencję zgody na wypełnienie do końca woli Bożej, podjętej w Ogrójcu, a zgoda ta jest wyrazem Jego miłości ku zagubionemu w grzechach człowiekowi i gorącego pragnienia zbawienia go, choćby za cenę tak strasznej męki, jaka się przed Nim otwierała. Jak poucza Katechizm Kościoła Katolickiego, „podejmując w swoim ludzkim sercu miłość Ojca do ludzi, Jezus «do końca ich umiłował» (J 13, 1), ponieważ «nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich» (J 15, 13). W ten sposób w cierpieniu i śmierci człowieczeństwo Jezusa stało się wolnym i doskonałym narzędziem Jego Boskiej miłości, która pragnie zbawienia ludzi. Istotnie, przyjął On w sposób dobrowolny mękę i śmierć z miłości do Ojca i do ludzi, których Ojciec chce zbawić: «Nikt Mi (życia) nie zabiera, lecz Ja od siebie je oddaję» (J 10, 18). Syn Boży wydaje się więc na śmierć aktem najwyższej wolności» (609).

Oto ostatnie wyjście Mistrza ku wiarolomnemu zdrajcy: „Przyjacieliu, po coś przyszedł?” (Mt 26, 50). „Pocałunkiem wydajesz Syna Człowieczego?” (Łk 22, 48). I już w ciemności nocy, wśród ludzkiej złości i brutalnych naigrywań pojmano Jezusa, związano linami i łańcuchami, i okrutnie poprowadzono przez potok Cedron, by oddać Go w ręce władzy żydowskiej jako złoczyńcę.

Jak bardzo boli zdrada bliskiego człowieka, obdarzonego zaufaniem... Trzeba było jednak, aby Odkupiciel doznał jeszcze jednej zdrady: oto ten, na którego liczył jak na opokę swego Kościoła, wyznaje z lękiem: „Nie znam tego Człowieka” (Mt 26, 72). Jak boli zdrada najbliższego ucznia... Ale jak niezgłębione jest miłosierdzie Boskiego Mistrza, który wszystko wybacza i nie cofa zaufania – mimo wszystko. Wystarczyło spojrzenie Pana, by Piotr uznał swą winę i podjął pokutę. Gdy spojrzymy w dzieje Kościoła, ileż razy jeszcze Chrystus Pan musiał i musi przeżywać różne zdrady, jakie wciąż dokonują się w świecie: zdrada wiary, zdrada Kościoła, zdrada Ojczyzny, zdrady rodzinne, zdrada przyjaciela, moje osobiste różnorakie zdrady... Jak bardzo one i dzisiaj bolą Boga! Ale biegnę do Ciebie, Chryste, jak Piotr i ze łzami pokuty wołam: „Zmiłuj się nade mną Boże, w miłosierdziu Twoim!”.

A Jezus idzie dalej, szarpany, popychany, bity, znieważany... Upada i dźwiga się znowu... Jak mówi bł. Matka Maria: „To namiętność Chrystusa: zbawienie nasze przynagliło Go do przyjęcia tych wszystkich zniewag, okrucieństw i pomsty rozwścieczonego narodu”. Droga od Annasza do Kajfasza – i znów bicie, wyszydzanie, traktowanie jak pospolitego złoczyńcę. Wreszcie nocny bezprawny sąd i odesłanie Jezusa do Pilata, a od niego do Heroda i poniżonego, ośmiesz-

USA UMĘCZONEGO



nego – na powrót do Piłata. Tam żądanie ukrzyżowania i wybór zbrodniarza Barabasa zamiast Chrystusa. Biczowanie, ukoronowanie cierniem i okrutne cierpienia w ciemnicy... Jak wyglądał ten Boski Skazaniec, skoro Piłat przedstawił Go Żydom: „Oto Człowiek” (J 19, 5). Ile do tego czasu wypłynęło już krwi z Najświętszego Ciała Jezusowego! Tej krwi, której podburzeni Żydzi wzywali na siebie i na swoich synów, żądając wydania Chrystusa na krzyż. Tej krwi, która jest zapłatą naszego zbawienia i zadatkiem życia wiecznego.

Z ust Piłata padło wówczas słowo: prawda. „Piłat wszedł do pretorium, a przywoławszy Jezusa, rzekł do Niego: „Czy Ty jesteś Królem Żydowskim?”. Odpowiedział Jezus: „Królestwo moje nie jest z tego świata”. Piłat zatem powiedział do Niego: „A więc jesteś królem?”. Odpowiedział Jezus: „Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu” (J 18, 33b-37). Właśnie wtedy, gdy zostaje znienawidzony, odrzucony, osądzony, skazany – Chrystus Pan oznajmia prawdę: jest królem. Piłat zaskoczony rzekł do Jezusa: „Co to jest prawda?”.

Od tamtego dnia to pytanie postawione w pretorium nie milknie przez wszystkie wieki, zawsze pozostawia pewne wątpliwości i niedopowiedzenia. Każdy człowiek kieruje się w życiu jakąś prawdą, w której go wychowano, w którą uwierzył i która decyduje o jego dziełach. Ale w obecnych czasach wielokrotnie spotykamy różnorodne określenia prawdy, pozory prawdy, jakieś półprawdy i każdy chciałby niemal walczyć o to, co sam uznaje za prawdę. Gubimy się w tych ukazywanych nam „prawdach” i bywa, że nie wiemy, co jest rzeczywistością prawdziwą. Żyjemy w złudnym świecie wielorakich przekonań i wciąż

szukamy, chcąc odnaleźć tę jedyną prawdę – i gubiąc się, czy taka w ogóle istnieje? A przecież Pan Jezus powiedział: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie” (J 14, 6). Powiedział też, że Słowo Boga jest prawdą (J 17, 17). A Słowo to zawarte jest w Piśmie Świętym. W świetle Słowa Bożego trzeba nam zatem rozeznawać wszystkie podawane nam „prawdy”. Jesteśmy więc w lepszym położeniu niż Piłat, bo zawsze możemy dokonać weryfikacji tego, co nam się podaje za prawdę i nie przyjmować wszystkiego bezkrytycznie.

„Prawda jest światłem ludzkiego umysłu – mówił bł. Jan Paweł II – jeżeli od młodości stara się on poznawać rzeczywistość w różnych jej wymiarach, to w tym celu, aby osiąść prawdę, aby żyć prawdą. Głód prawdy stanowi podstawowe jego dążenie i wyraz.

Chrystus mówi: poznać prawdę, a prawda was wyzwoli. Te Chrystusowe słowa stają się istotnym programem”.

Prowadź więc nas w prawdzie, Panie, Jezu Chryste, który sam będąc Prawdą, umęczony za prawdę o Twojej miłosiernej miłości do grzeszników i pragnieniu ich zbawienia – poddałeś się okrutnej męce i oddałeś za nas życie. Chcemy Ci towarzyszyć w Twojej drodze przez mękę, zachowując w sercach słowa Leopolda Staffa: „Kto mękę Pańską w swym sercu nosi, z niej wielkie łaski sobie uprosi”.

Oprac. s. Gaudiosa Czesława Dobrasza
CSDP

Wykorzystano: „Tajemnice różańca” o. Wawrzyniec Wawro OP, rekolekcje, „Strażnicy życia i sprawiedliwości” ks. Edward Staniek, list apostolski bł. Jana Pawła II do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży, 1985 r., Katechizm Kościoła Katolickiego, Pisma bł. Marii Karłowskiej

100-LECIE URODZIN BŁ. KS. STEFANA



KAZIMIERZ PAJĄK



KRZYSZTOF BAJERSKI

W bazylice przygotowano wystawę o błogosławionym

dokończenie ze str. 1

także harcerze oraz pielgrzymi z diecezjalnego sanktuarium bł. Stefana W. Frelichowskiego w Toruniu oraz parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Dźwierznie. Nie zabrakło też przedstawicieli władz miasta i wiernych z Chełmży. Honorowymi gośćmi byli bratankowie ks. Frelichowskiego – Krzysztof i Zygmunt Jarczokowie. Uroczystość uświetnił Chór św. Cecylii z Chełmży.

W homilii Ksiądz Biskup nawiązał do słów ks. Wicka z jego obrazka prymicyjnego: „Przez krzyż cierpień i życia szarego z Chrystusem do chwały zmartwychwstania”. Pokazał, w jaki sposób ks. Stefan w swoim krótkim, kapłańskim życiu wypełniał tę maksymę, służąc Bogu i ludziom, znosząc cierpienia, zwłaszcza w obozowej gehennie. Pomimo trudnych warunków życia pełnił tam posługę kapłańską. Z narażeniem życia organizował wspólne modlitwy, spowiadał, sprawował potajemnie Msze św., rozdzielając Komunię św., utworzył obozową Caritas. Podczas udzielania pomocy chorym współwzięniom zaraził się tyfusem plamistym, który doprowadził do jego śmierci 23 lutego 1945 r., na 2 miesiące przed wyzwoleniem obozu. Mógł uniknąć śmierci, jednak chciał być kapłanem tu i teraz. Postanowił całkowicie poświęcić się „w służbie braciom, którzy doznali ogromu krzywd, bólu i opuszczenia”. Ksiądz Biskup zachęcał, by na wzór ks. Frelichowskiego podejmować za Chrystusem krzyż we własnym życiu i pomagać go nosić innym. Mówił, że krzyż jest drogowskazem do nieba, na którym widnieje napis: „Jedni drugich brzemiona noście”.

Na zakończenie Mszy św. odmówiono modlitwę o łaski za wstawiennictwem bł. ks. Stefana Win-



Relikwiarz bł. ks. Stefana

KAZIMIERZ PAJĄK

centego, a Ksiądz Biskup udzielił błogosławieństwa relikwiami, po czym wierni mieli możliwość uczczenia ich. Następnie w południowej nawie bazyliki otwarto przygotowaną przez parafię wystawę o błogosławionym, do której materiały pomogli pozyskać pracownicy Urzędu Miasta i Biblioteki Miejskiej.

Uroczystość zainaugurowała obchody 100-lecia urodzin bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego w mieście i parafii. Mieszkańcy Chełmży dumni ze swego patrona chcą jak najgodniej uczcić rocznicę jego urodzin. Dał on wspaniały przykład postępowania i pokazał, jak mężnie zło dobrem zwyciężać. Uczestnictwo w uroczystościach jubileuszowych jest wyrazem radości z posiadania takiego orędownika w niebie oraz pragnienia naśladowania błogosławionego. Stanowi też okazję, by prosić o jego pomoc, opiekę i wstawiennictwo u Boga.

W ramach obchodów rocznicy zaplanowane są kolejne wydarzenia. W lutym odbędą się finały dekanalnego konkursu wiedzy o bł. ks. Stefanie W. Frelichowskim dla dzieci i młodzieży. 15 marca o godz. 17 w rocznicę Mszy św. prymicyjnej, którą sprawował w świątyni w Chełmży, zostanie odprawiona Eucharystia w intencji świętości życia kapłanów, a po niej odbędzie się projekcja filmu o błogosławionym. W przygotowaniu są również pamiątkowe wydawnictwa na temat życia błogosławionego. 23 czerwca odbędzie się 11. Festiwal Pieśni Religijnej i Harcerskiej ku czci ks. Frelichowskiego. Na zakończenie obchodów w bazylice przygotowana zostanie wystawa stała o bł. ks. Frelichowskim. W dniu jej otwarcia planowana jest również prelekcja o kształtowaniu się świętości ks. Wicka.

Ks. Karol Schmidt

Caritas w służbie chorym

Misją Caritas jest przede wszystkim troska o osoby chore, niepełnosprawne, starsze oraz dzieci. Przed nami obchody 21. Światowego Dnia Chorego. Z tej okazji wolontariusze Caritas odwiedzają cierpiących w szpitalach i domach. 12 lutego w toruńskim Hospicjum „Światło” zostanie odprawiona uroczysta Msza św. pod przewodnictwem ks. prał. Daniela Adamowicza

Wsparcie Caritas Diecezji Toruńskiej wobec chorych to przede wszystkim konsekwentne działania każdego dnia. W ramach pomocy długofalowej Caritas Diecezji Toruńskiej przez cały rok prowa-

dzi opiekę w formie świadczeń pielęgnacyjnych, rehabilitacji, wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego – na terenie diecezji działa 5 takich wypożyczalni, z których korzysta 4 tys. osób. Prowadzimy również 5 środowiskowych domów samopomocy dla

osób po leczeniu psychiatrycznym i Centrum Pielęgnacji Caritas w Toruniu, którego dyrektorem jest s. Pelagia Cichawa. W tej placówce otaczamy troską wielu pacjentów. Przyjmujemy ich ze skierowaniami. Najczęściej chory

osoby chore po udarach, wypadkach, z chorobami Parkinsona i Alzheimera, ze złamaniami kości biodrowej, po różnych urazach. Rehabilitacją obejmujemy osoby w każdym wieku. Oprócz fachowej pomocy niesiemy im życzliwość i troskę.

Rehabilitacja ambulatoryjna w Centrum Pielęgnacji Caritas dzieli się na działy fizykoterapii, kinezyterapii oraz masażu leczniczego. Pracują tu trzej masażyści. W dziale fizykoterapii dysponujemy sprzętem do światłolecznictwa, magnetoterapii, laseroterapii i elektroterapii. Sala do kinezyterapii wyposażona jest m.in. w 8 kozetek, które „ćwiczą za pacjenta”. Ćwiczenia odbywają się indywidualnie oraz grupowo.

W naszych wypożyczalniach sprzętu rehabilitacyjnego dysponujemy m.in.: łózkami rehabilitacyjnymi (ostatnio pozyskaliśmy 110 dodatkowych łóżek), wózkami inwalidzkimi, basenikami, chodzikami, koncentratorami tlenu. Najważniejsza dla nas jest możliwość udzielenia skutecznej pomocy osobom chorym, niepełnosprawnym i cierpiącym. Dla nich również przeznaczone będą środki, które zbierzemy z 1% podatku. Dlatego zachęcamy serdecznie do tej formy wsparcia.

Anna Pławińska



Sylwia sprawdza wózek elektryczny

WÓZEK ELEKTRYCZNY DLA SYLWII

W Zespole Szkół Ekonomicznych w Grudziądzu uczy się 17-letnia Sylwia. Lubi matematykę i chciałaby studiować. Z uwagi na niedorozwój i niedowład kończyn porusza się na wózku inwalidzkim sterowanym manualnie. Do tego, by lepiej funkcjonować, potrzebuje wózka elektrycznego. W tym celu przyjechała z rodzicami 29 stycznia do Przysieka. Sprawdziła, czy wózek, który otrzyma od Caritas Diecezji Toruńskiej, spełni jej oczekiwania. Okazało się, że po niewielkiej korekcie będzie pasował. Dzięki dyrektorowi ks. prał. Danielowi Adamowiczowi przy współudziale Zespołu Szkół Ekonomicznych w Grudziądzu, podczas finału akcji „Warto być bohaterem”, Sylwia otrzymała wózek elektryczny, który pomoże jej w poruszaniu się.

Anna Pławińska



Rehabilitacja w Centrum Pielęgnacji Caritas pomaga wielu osobom, m.in. Markowi Werniewiczowi, wrócić do pełnej sprawności

dzi opiekę w formie świadczeń pielęgnacyjnych, rehabilitacji, wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego – na terenie diecezji działa 5 takich wypożyczalni, z których korzysta 4 tys. osób. Prowadzimy również 5 środowiskowych domów samopomocy dla

korzysta z 10 zabiegów w serii. Co 2-3 miesiące istnieje możliwość powtórzenia cyklu ćwiczeń. Pracują tu również 2 osoby, które jeżdżą do domów pacjentów. Jednak zapotrzebowanie na tego rodzaju pomoc jest o wiele większe. Staramy się w ten sposób wspierać

ZDJĘCIA: ARCHIWUM CARITAS

DUCHOWNI DIECEZJI CHEŁMIŃSKIEJ (82B)

KSIEŻA W POWSTANIU STYCZNIOWYM (II)

ARCHIWUM REDAKCJI



Ks. Antoni Muchowski (1842 – 1915) – powstaniec, sybirak

Byli bowiem i tacy [duchowni], którzy nie tylko angażowali się do prac w organizacji narodowej, ale nawet odgrywali w niej znaczną rolę

Stanisław Myśliborski-Wołowski

W pracy konspiracyjnej organizacji chełmińsko-pomorskiej uczestniczyło siedmiu pomorskich duchownych: o. Julian Dutkiewicz, reformata z Łąk, ks. Rudolf Gawrzyjski z Wielkiego Łęcka, ks. Juliusz Góralski z Czerska, ks. Andrzej Kiedrowski z Płużnicy, ks. Antoni Marański, proboszcz w Sulęcynie na Kaszubach, a od 1864 r. w Ryńsku, gdzie werbowano wielu ochotników, ks. Karol Rohowski ze Skarlina i ks. Ignacy Tarnowski z Wabcza.

O. Julian przekazał z konspiracyjnej skrytki broń uczestnikom wyprawy do Królestwa. Przedtem od zebranych w okolicy Rybna kilkuset ochotników z okolic Lubawy i Kaszubów gdańskich przyjął przysięgę i pobłogosławił ich. Prusacy ścigali go listem gończym za zdradę stanu. Nieskutecznie... „Nadwiślanin” z 20 maja 1864 r. donosił: „W ostatniej potyczce pod Kieńczywem (Kęczewem, a właściwie odległym o 6 km pod Gnojnem 31 marca 1864 r. – W.W.) poległ szanowany i kochany ogólnie ks. reformat Julian Dutkiewicz”. W tej samej bitwie uczestniczył Antoni Muchowski, przyszedł kapłan w latach 80. pracujący w Grzywnie, Radzynie, Okoninie i Nowej Wsi Królewskiej, wówczas po schwytaniu został skazany na karę śmierci zamienioną na zesłanie.

Spośród księży diecezjalnych ks. Tarnowski pomagał przy transporcie broni i magazynował ją w kościele, udzielił schronienia pruskiemu oficerowi, który zdezerterował do powstania. Ks. Teodor Skrzypiński z Kiełbasina ukrywał grupę powstańców, podobnie ks. Rohowski (przechowywał także broń) i ks. Antoni Jeleński z Szynwałdu. Ks. Józefa Sartowskiego z Radoszek policja podejrzewała o „udzielenie schronienia werownikom i agentom”. Zarzut pomocy powstańcom stawiano również ks. Gawrzyjskiemu.

Nie dbam, jaka spadnie kara...

Państwo pruskie od 8 lutego 1863 r. ściśle współpracowało z Rosją w zwalczaniu powstania. Granicy strzegły 4 korpusy wojska, kontrolowano drogi i rzeki zmierzające do Królestwa, obserwowano dwory i plebanie. Żandarmi dopytywali, czy miejscowi ziemianie i księża organizują grupy powstańcze, przechowują broń, czy udzielają schronienia uciekinierom zza kordonu. Donosiciele

potwierdzali takie podejrzenia. Donoszono też na kapłanów, którzy głosili z ambon pochwałę insurekcji. Za przestępstwo uważano bowiem nie tylko udział, wspomaganie, lecz także solidaryzowanie się z powstaniem.

Większość aresztowanych stawiano przed sądami powiatowymi, natomiast 149 osób oskarżonych o zdradę stanu sądono w dwóch procesach berlińskich w latach 1864 i 1865. Jednym z podsądnych był ks. Marański; aresztowany w czerwcu 1863 r., więzienie w Moabicy opuścił dopiero z końcem 1864 r. Tamże spędził 3 miesiące ks. Tarnowski (przedtem przetrzymywany w Chełmnie). Więziennego chleba w Berlinie kosztowali też przez kilka tygodni: ks. Rohowski z powodu „kompromitujących wystąpień” i ks. Herman Bielicki z Pluskowęs podejrzany o „zamiar udania się do powstania”. Ks. Antoni Łysakowski proboszcz w Szczuce, Gorczenicy i Cielętach, przy którym w marcu 1864 r. po przekroczeniu znalazł nielegalne gazety, osadzony w Płocku, został skazany na 3 miesiące „fortecznego więzienia”, a później na 12 lat katorgi. Szczęśliwie dzięki wstawiennictwu biskupa chełmińskiego Marwicza w lipcu wrócił do swojej parafii. Księżę posądzonych o sprzyjanie powstaniu nęcano rewizjami w poszukiwaniu broni, jak ks. Stanisława Machorskiego w Lisewie czy ks. Jana Łebińskiego w Sarnowie.

Dla nich wsparcie powstańczego czynu nie było epizodem. Później chlubnie przeszli przez próbę Kulturkampfu i służyli Polsce w pracy organicznej, która w połączeniu z pamięcią o powstańczej tradycji zapobiegła asymilacji Polaków w obcym narodzie i przygotowała grunt pod niepodległość. W wolnej Polsce wyrosło nowe pokolenie kapłanów gotowych do najwyższych poświęceń, wśród nich błogosławiony współpatron diecezji toruńskiej ks. Stefan W. Frelichowski, który urodził się w 50. rocznicę powstania styczniowego.

Wojciech Wielgoszewski

Korzystałem m.in. z publikacji: ks. Henryk Mross, „Słownik biograficzny kapłanów diecezji chełmińskiej wyświęconych w latach 1821 – 1920”, Stanisław Myśliborski-Wołowski, „Udział Prus Zachodnich w powstaniu styczniowym”, Jerzy Szewc, „Filomaci pomorscy”

głos z Torunia niedziela

Ks. dr Dariusz Żurański
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: ks. Paweł Borowski
Joanna Kruczyńska

ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. (56) 622-35-30 w. 39, fax (56) 621-09-02
e-mail: torun@niedziela.pl

Dyżury: od poniedziałku do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:

Beata Pieczykura
tel. (34) 369-43-38

